



Aleksandra Kunce

Człowiek – muzyka – Śląsk. Esej o ranie

Artykuł (esej badawczy) pozwala zobaczyć śląską odmianę rany. Rzecz o Jorgu zostaje zakorzeniona w idei śląskiego zadomowienia, lecz także w śląskich odmianach niepokoju, dążenia i wzniosłości spoglądającej w nieskończoność. Odsłonięty zostaje dom jako niebagatelna konstrukcja kulturowa i metafizyczna, w której poraniony człowiek ćwiczy sobą powrót do domu i przepracowuje upadek. Towarzysząca figura *Ōmy* kryje wiedzę o ciężeniu tego, co absolutne, co w oddali, co nie powinno zawłaszczać życia i władać człowiekiem. W losie Jorga jest coś przerażająco symbolicznego, gdy “traci się” wraz z muzyką, wraz ze Śląskiem i tym, co ludzkie. Rzucenie się w objęcia sztuki i świata, chęć objęcia “wszystkiego”, pójście za tym, co rani, prowadzi do trudności w uzgodnieniu pasji i szaleńczego talentu z powściągliwością i precyzją domu, ale też z utrzymaniem człowieka przy życiu. Rachunek zapłacony przez człowieka jest przyniatający.

Tomasz Burzyński

Postpacjent. Ryzyko zdrowotne i refleksyjne ucieleśnienie własnej osoby

Skupiając się na rozważaniu społecznych i technologicznych przemian w obrębie medycyny, artykuł ten jest próbą nakreślenia nowego modelu tożsamościowego, w którym cielesność jednostki jest włączona w obręb zaawansowanych biotechnologii, a zwłaszcza genetyki i genomiki. Proponowane pojęcie “postpacjenta” określa wymiar tożsamości indywidualnej rozumianej jako konstrukt kulturowy, który odnosi obecny stan zdrowia jednostki do całego spektrum możliwych scenariuszy sformułowanych na podstawie oceny stopnia genetycznej podatności pacjenta na określone jednostki chorobowe. W tym kontekście geny są postrzegane w kategoriach zindywidualizowanych czynników ryzyka stosowanych do oceny stopnia podatności jednostki na choroby cywilizacyjne. Postpacjent nie jest zatem ani zdrowy, ani chory, a jego obecny stan nie ma większego wpływu dla ukształtowanie się subiektywnego poczucia cielesności.

Mateusz Chaberski

Epidemia jako performans więcej-niż-ludzki

Wychodząc od antropauzy towarzyszącej obecnej pandemii COVID-19, niniejszy artykuł proponuje nowe podejście do epidemii jako performansu więcej-niż-ludzkiego. Chodzi tu o działanie powstające w wyniku splątanych ze sobą sprawczości ludzi i nie ludzi, które wywołuje konkretne efekty w danym kontekście społeczno-politycznym, ekonomicznym

i kulturowym. Takie podejście stanowi opcję alternatywną wobec dominujących narracji o epidemii, które wciąż traktują epidemię przede wszystkim jako zjawisko z zakresu ludzkiego zdrowia publicznego, lekceważąc sprawczość więcej-niż-ludzkich instancji sprawczych w jej powstawaniu i zapobieganiu jej. Analizując wybrane (re)prezentacje epidemii w kulturze popularnej, autor skupia uwagę na trzech aspektach epidemii jako performansu więcej-niż-ludzkiego. Zastanawia się nad wytwarzanym przez nią nowym modelem społeczeństwa, problematyzuje dotychczasowe sposoby myślenia o ludzkim i nieludzkim ciele oraz pokazuje więcej-niż-ludzkie sposoby radzenia sobie z epidemiami.

Karol Gromek

Cięcie – ćwiczenia z metafizyki ciała

Artykuł jest analizą dwóch epizodów dotyczących kwestii ciała, jego autonomii i kruchości. Pierwszy dotyczy decyzji Bettiny Göring, której dziadek był bratem Hermanna Göringa. Kobieta postanowiła poddać się zabiegowi podwiązania jajowodów, by ród jej rodziny wymarł. Drugi, bardziej znany, epizod to historia przemocy w więzieniu Abu Ghurajb w 2003 roku, gdzie amerykańscy wywiadowcy torturowali więźniów irackich i wszystko utrwalili w formie fotografii. Oba zdarzenia wyjaśniają znaczenie potencjalności zawartej w ciele i jego ekonomii oraz udowadniają, że granice cielesnej plastyczności – zarówno fizycznej, jak i znaczeniowej – są przesunięte dalej niż powszechnie uważano.

Tomasz Gnat

Grając w chorobę. Metafory i dosłowności choroby w grach wideo na przykładzie *The Elder Scrolls III: Morrowind*

Susan Sontag otwiera analizę metaforyki chorób od metafory stanów zdrowia i choroby jako podwójnego obywatelstwa w granicznych państwach. Gry oferują nam przepustkę do reprodukcji i parafraz rzeczywistości, tak więc również w nich widzimy graniczne doświadczenie zdrowia/choroby. Warto jednak w tym momencie postawić pytanie, czy w rozrywce interaktywnej można odnaleźć przykłady przedstawień chorób, które nie funkcjonują jak metafora.

Co za tym idzie, celem niniejszego eseju jest analiza metafor wprowadzonych w życie – życie wirtualne, ale być może właśnie dlatego pozwalające na więcej niż obserwację niebezpiecznego patogenu. Główną tezę tego eseju jest stanowisko, że gry przez podstawowy aspekt medium – interaktywność – często wychodzą poza “treść sentymentalną” reprezentacji choroby lub przynajmniej proces “sentymentalizacji” jest bardziej złożony i stanowi wypadkową wielu procesów, które składają się na doświadczenie rozrywki interaktywnej.

Aleksandra Mikinka

Niežnośna kruchość bytu – literatura Młodej Polski wobec chorób ciała i ducha

Schyłek XIX wieku odznaczał się osobliwym, wręcz afirmującym stosunkiem do ułomności, chorób i deformacji cielesnych. Po romantykach artyści Młodej Polski odziedziczyli

fascynację gruźlicą, swoistą mitologizację chorych. Tuberkuloza była jednym z ulubionych tematów modernistycznych studiów nad ludzką ułomnością i śmiertelnością. Naturaliści z kolei wyposażyli wielkich prozaików *belle époque* w medyczny aparat pojęciowy, rozwinęli wyrafinowany język "literatury klinicznej". Przełom wieków to także czas intensywnych badań nad chorobami umysłowymi. W artykule pochyłono się nad reprezentacyjnymi utworami, starając się zbadać, jak chorobowe doświadczenia ludzi przełomu wieków wpływały na teksty kultury i na odwrót.

Weronika KostECKA

Fizyczne i społeczno-kulturowe rany bohaterek współczesnej fantastyki młodzieżowej w świetle feminizmu korporalnego

Przedmiotem artykułu jest zranione ciało bohaterek fantastyki młodzieżowej rozumiane jako konstrukt społeczno-kulturowy i element kobiecej tożsamości. Odnosząc się do kluczowych założeń feminizmu korporalnego (w ujęciu m.in. Elizabeth Grosz, Ewy Hyży i Moniki Świerkosz), autorka analizuje trzy cykle powieściowe: *Lustrzaną* Christelle Dabos, *Cień i kość* Leigh Bardugo oraz *Klejnot* Amy Ewing. Bada, w jakiej mierze ciało bohaterek determinuje ich miejsce w społecznej hierarchii, w jaki sposób doświadczają one świata poprzez ciało oraz czy posiadają swoje ciała w sensie kulturowym, społecznym i politycznym. Ponadto autorka wskazuje na wagę męki ciała protagonistek jako obligatoryjnej drogi do kobiecej emancypacji.

Michał Kisiel

Trauma zapisana w kamieniu. Materialna wspólnota i jednostkowość afektu traumy w "Twarzą w twarz" Yusefa Komunyaki

Niniejszy artykuł stawia sobie za zadanie prześledzenie dynamiki afektu traumy na podstawie interpretacji wiersza Yusefa Komunyaki "Twarzą w twarz", będącego poetycką ekfrazą pomnika Weteranów Wojny w Wietnamie. Odnosząc się do śladów przepracowywania i odgrywania traumy podmiotu lirycznego, autor stawia pytanie o taką figurę traumy, która wymyka się obu procesom. Ta dostępna staje się dzięki zestawieniu nieludzkich form bycia, współdzielonych przez pomnik oraz samą traumę, otwierając tym samym drogę dla sojuszu dyskursów traumy i badań materialistycznych. Wiersz Komunyaki wraz z refleksjami Mai Lin, autorki pomnika, pozwalają nam także przedefiniować doświadczenie traumy poprzez zmysł dotyku. To właśnie dotyk jest tropem, który pozwala nam nawiązać nowe relacje etyczne z innymi, dzięki współdzieleniu traumy. Tym samym aspiracje tego artykułu można sprowadzić do czterech zasadniczych celów: (1) analizy "Twarzą w twarz" w odniesieniu do badań nad traumą i studiów materialistycznych, które pokazują i poszerzają rozumienie traumy; (2) rewizji naszego rozumienia relacji pomiędzy traumą oraz materią; (3) oceny tego, jak spekulatywne przesunięcia ludzkich i nieludzkich granic pozwalają nam uchwycić traumę, która zasadniczo operuje na granicznym doświadczeniu podmiotowym; (4) propozycji figury wspólnoty opartej na kruchości i transformatywności granic oraz etycznego imperatywu z niej płynącego, wpisującego się w traumatyczną erę, w której przyszło nam żyć.

Joseph Kuhn

Redefiniując patologie Południa:

James Agee i myśl biologiczna Georges'a Canguilhema

Let Us Now Praise Famous Men (1941) Jamesa Agee, dokumentalna relacja o trzech rodzinach dzierżawców bawełny w pogrążonej w kryzysie Alabamie, koncentruje się na obrazie rany w przedstawieniu ubóstwa dzierżawców. Agee przenosi jednak ten obraz na grunt bardziej biologiczny, tak że lokatorzy postrzegani są jako uszkodzone komórki lub embriony. Transpozycja ta może zostać ujęta jako eugeniczna troska o patologiczne ciała z lat trzydziestych XX wieku. Jednak niniejszy artykuł argumentuje, poprzez porównanie z "The Normal and the Pathological" (1943) Georges'a Canguilhema, że Agee redefiniuje patologię jako wewnętrzną skłonność do błędu (lub aleatoryczną możliwość) organizmu. Pozwala mu to zaproponować lewicowy kontrdykurs oporu, który różni się od finalistycznych marksistowskich rozwiązań dotyczących ubóstwa czy też postulatów Nowego Ładu z lat trzydziestych ubiegłego stulecia.

Małgorzata Nitka

Literatura wyczerpania. Obrazy neurastenii w *Na wspak*

Jorisa Karla Huysmansa oraz *Kobiecie w bieli* Wilkiego Collinsa

Zmęczenie, powszechnie znany stan, stało się przedmiotem intensywniejszych badań naukowych dopiero w drugiej połowie XIX wieku, u progu nowoczesności. Lekarze i psycholodzy w swoich analizach zajmowali się jednak nie tyle zmęczeniem, ile przemęczeniem, fizycznym i psychicznym wyczerpaniem, którego podłożem mogła być, choć często nie była, praca. Specyficzny stan nadwrażliwości, osłabienia nerwowego i utraty energii życiowej został nazwany przez amerykańskiego neurologa George'a M. Bearda neurastenią, która stała się modną chorobą końca wieku. Nawiązując do medycznych opisów neurastenii, artykuł analizuje literackie przedstawienia kultury i kultu nerwowego wyczerpania zawarte w powieściach Jorisa Karla Huysmansa *Na wspak* oraz Wilkiego Collinsa *Kobieta w bieli*.

Katarzyna Szopa

Poezja otwartych ran. Stygmateksty Teresy Ferenc

Niniejszy artykuł stanowi propozycję odczytania poezji Teresy Ferenc przez pryzmat feministycznej polityki żałoby. Posługując się pojęciem "stygmatekstu", ukutym przez Hélène Cixous, wskazuję, że w centrum wyobraźni twórczej poetki znajduje się otwarta rana. Figura ta odsyła nie tylko do tragedii, jaką była pacyfikacja Soch, rodzinnej wsi poetki, lecz także do szczególnie rozumianej, ponadjednostkowej więzi z matką. Matczyność funkcjonuje bowiem u Ferenc jako synekdocha stygmatyzowanej inności. Poezja otwartych ran staje się zatem nieodzownym elementem programu etycznego Ferenc wymierzonego w fallogocentryczną logikę wojny, śmierci i zniszczenia.

Natalia Zając

Rana, jako otwarcie na świat.

O kategorii ranliwości w poezji Małgorzaty Lebdy

Artykuł stanowi próbę odczytania poezji Małgorzaty Lebdy ("Sprawy ziemi", "Mer de Glace") skoncentrowanej na obrazach ciała i cielesności. Stematyzowane w wierszach doświadczenie choroby, śmierci i naznaczenia raną stanie się punktem wyjścia do działań analityczno-interpretacyjnych. Artykuł skupia się na trzech ważnych w tej poezji tematach: dziecięcej inicjacji w świat poprzez ranę, cielesnej wspólnoty ludzko-zwierzęcej oraz żałobie po śmierci matki. Tekst ukazuje także, że wyczulenie na ranliwość staje się fundamentem troski w poezji Lebdy.

Dorota Samborska-Kukuć

"Śmiechem poza siebie wybiegać".

O szczególnym artefakcie maładyczno-geloterapeutycznym

Właściwa dla dziewiętnastowieczności estetyzacja gruźlicy wiązała się z traktowaniem chorych na nią ludzi jako wyróżnik, warunek tworzenia, metafizyczny łącznik między życiem a tajemnicą umierania. Takie ujęcie wymagało poważnego traktowania dolegliwości. Oczywista była relacja oparta na współczuciu i dzieleniu z chorym jego chronicznego smutku. W XX wieku gruźlica była już postrzegana jako choroba demokratyczna, niegenerująca już skojarzeń ze sztuką i transcendencją. Mogła podlegać innemu, mniej poważnemu oglądowi. Jednym z takich przykładów jest siedmiozeszytowa międzywojenna efemeryda prasowa *Prętka Jednodniówka*, wydawana w sanatorium gruźliczym w Bystrej Śląskiej z inicjatywy kuracjuszy i ich sumptem.

Czasopismo to ma charakter typowo geloterapeutyczny, choć zapewne bardziej intuicyjnie niż metodycznie. Za pomocą rozlicznych satyrycznych gatunków publicystyczno-literacko-graficznych, wyrafinowanych zabiegów retorycznych i metaforycznych autorzy pisemka oswajali gruźlicę i podejmowali próbę terapii przez śmiech. Wspólnotowość przedsięwzięcia, osadzenie tematyki w realiach sanatoryjnych, podejmowanie zagadnień medycznych w sposób humorystyczny miało na celu przedstawienie życia sanatoryjnego i samej gruźlicy w krzywym zwierciadle satyry, by pokrzepić i wesprzeć cierpiących i pogrążonych w depresji kuracjuszy.